

Jeszcze Nie, Pajaku...

Justyna Steczkowska

Spójrz jak
złapałeś mnie
w niewidzialną sieć
twoich słów

spójrz jak
paraliżujesz mnie
delikatnie sącząc jad
do mych ust

bronię się skrzydłami bo
jeszcze chwilę chcę bronić się
macham lecz w ramiona twe
osłabiona tak wpadać chcę

moje dłonie
już ciebie chcą
moje ciało...
ciało chce
ja tylko mówię: nie nie nie...

więc tak to miało być
Twój misterny plan
runął w pył
Ktoś grał , hipnotyzował mnie
delikatnie sącząc się z... plótł

moje dłonie
już ciebie chcą
z moich ust
posłuchaj sam: ta, tak, tak...

Moja nagość, nie kryje się
ciało me wciąż mówi tak,
i tylko ja jeszcze -szczęście me- wciąż ciągle: nie, nie nie

Jeszcze nie, Pajaku...

moje dłonie
już ciebie chcą
z moich ust
posłuchaj sam: ta, tak, tak...

Moja nagość, nie kryje się
ciało me wciąż mówi tak,
i tylko ja jeszcze -szczęście me- wciąż ciągle: nie, nie nie